

Ankieta wojenna ABC

„Mobilizacja dla przygotowań wojennych“

Duch żołnierski w Narodzie — duch narodowy w armii

Teoria zaskoczenia, zarówno co do miejsca jak i czasu, jest starą doktryną wojenną, wykładaną we wszystkich szkołach wojskowych od czasów bardzo dawnych aż do dziś. Przyszła wojna oprze się niewątpliwie również na tej właśnie doktrynie.

Rozbudowa nowoczesnych armii zmierza w kierunku postawienia na najwyższym szczeblu doskonałości dwóch elementów siły zbrojnej: szybkości ruchu i potęgi ognia. Zdążyć to do wywołania właśnie jak najpełniejszego zaskoczenia, które zadecyduje o zwycięstwie. Polska nie może być zaskoczona wybuchem wojny. Dlatego przygotowania czynione dzisiaj nie są siłami niepokoju czy wyolbrzymionymi obawami, ale zmierzają do zmniejszenia momentu zaskoczenia.

Prawo naturalne

Nasz Czytelnik p. W. M. z Warszawy, oficer rezerwy, pisze:

„Należy przede wszystkim wbić

To jest tak

KOMPROMITACJA
REWOLUCJI

Lejba Trocki w swej ostatniej deklaracji oświadczył, że „wszystkie osoby, które wchodziły w skład Centralnego Komitetu Komunistycznej Partii, w jej heroicznym okresie zostały (z wyjątkiem samego Stalina) uznane za agentów kapitalizmu“.

Ta „heroiczność“ była zresztą dość problematyczna i polegała głównie na rozbudzeniu najniższych instynktów mas, bez większego narażania skóry. Ale mniejsza o sposób wyrażania się p. Trockiego. W przekładzie na język potoczny znaczy to, że ludzie którzy kierowali przewrótami październikowym, wszyscy za wyjątkiem Stalina oraz nieboszczyków Lenina i Dzierżyńskiego zostali już dziś oficjalnie przez „cały naród sowiecki“ uznani za prowokatorów niemieckiego wywiadu.

Stalin dokonał „odbrązowienia“ rewolucji w sposób niesłychanie mistyczny. Skompromitował ją w oczach samych wyznawców komunizmu.

Ala jeżeli mimo wszystko za rzuty stawiane obu organizacjom trockistowskim są słuszne? Jeżeli istotnie czołowi dyktatorzy sowieccy, twórcy systemu, ideologowie bolszewizmu byli piętami agentami Gestapo? Cóż warta jest ideologia głoszona przez takich szubrawców?

Ambitny Gruzin zdzielił maskę ze swoich kolegów i oczom oszołomionego świata ukazał się prawdziwy oblicza twórców rewolucji bolszewickiej — ludzko przypominające twarz ich rodaka, b. p. Judasza z Kariotu.

PREZC Z WOJNA

Ujawnione ostatnio we Francji liczne afery o nielegalnym sprzedaży broni, w których bohaterami są agenci Kominternu lub znani działacze lewicowi, wskazują na rolę, jaką w przygotowaniu nowej wojny europejskiej odgrywa. W ostatnich dniach aresztowano w Belgii pod zarzutem kierowania masowym handlem bronią niebylekudo, bo samego syna wszechwładnego dziś w czerwonej Francji wodza skomunizowanej Gen. Konf. Pracy Leona Jonhaux.

Przypomnieć tutaj trzeba jeszcze niedawno malowane na płótnach warszawskich przez komunistów hasła takie jak n. p. „prez z wojną“. Miało ono jednać komunistów zwolenników, wbrew czemu jednak agenci Kominternu prowadzą dziś handel bronią i dążą do rozpętania wojny, w której u pleć by chcieli swoją pieczęść, chociażby nawet kosztem milionowych istnień i strumieni krwi.

I dlatego dziś hasło „prez z wojną“ zwraca się przede wszystkim przeciw komunistom.

wszystkim do głowy, że prawo wojny jest prawem naturalnym w życiu narodów, tak samo, jak prawem naturalnym jest dążność do zachowania rodzaju w życiu jednostek, że za tym obowiązkiem każdego Polaka i każdej Polki wobec przyszłości i przeszłości pokoleń narodu jest sumienie i z zimnym wyrachowaniem przygotować się do wojny.

Duch żołnierski

„Należy z całą stanowczością wypowiedzieć walkę propagandzie utopijno-pacyfistycznej, która osłabia ducha żołnierskiego.“

Aby mieć przyjaciół — trzeba być silnym

Dlatego też, — czytamy dalej — w tej odpowiedzi:

„Tak jak w czasie wojny od zaufania żołnierzy do dowódcy zależy często zwycięstwo, tak w czasie pokoju moralne przygotowanie narodu do wojny i mobilizacji jego ducha żołnierskiego zależy od zaufania do rządu — o tym muszą pamiętać wszyscy ci, których los (bo nie zawsze osobiste walory i zasługi) wyniósł na czoło narodu. Obok tego niezbędnym jest wytworzenie w narodzie poczucia własnej siły i wiara w możliwość zwycięstwa. Zdajemy sobie dobrze sprawę z tego, że w przyszłej wojnie nie będziemy mogli pozostać na uboczu. W tych warunkach służąca jest metoda wzmacniania naturalnych sił. Doświadczenie jednak uczy, że na najlepszych przyjaciół można liczyć tylko w pewnej mierze i że aby być przyjacielem cenionym, trzeba być silnym i pełnowartościowym.“

Najlepsza ręko'm'a

Te wywody reasumuje p. W. M. takim stwierdzeniem:

„Poczucie siły własnej, świadomość, że jednocześnie wszyscy, bez różnicy majątku i stanowiska, zaciągają paś na rzecz pogotowia wojennego będą dla nas najlepszą ręko'm'ą moralnego przygotowania narodu do wojny.“

Tylko narad. radykalna

Krótkie i lapidarne, ale jakże słuszne odpowiedzi, nadesłała nam p. M. Szymański, robotnik z Łodzi.

„Ażby naród był przygotowany w każdej chwili stanąć w obronie granic do Walki, musi mieć w swojej własnej oświeconej głowie prawo do życia i prawo do kierowania jej sprawami. Przygotowanie moralne do wojny jest w istocie zależnością z organizacją narodu. Ta zaś może być tylko narad. radykalna.“

Generalna czystka

Inżynier H. S. odpowiadając jak zwiększyć środki przeznaczone na obronę pisze nam:

„Na razie zacząć od generalnej czystki, począwszy od wydalenia wszystkich oficerów-żydów z wojska i doprowadzić do takiego stanu, by na urzędach i stanowiskach, mających jakikolwiek styczność ze sprawami wojskowymi, pozostali tylko ludzie czysto polskiego pochodzenia.“

Mobilizacja pracy

Czytelnik nasz p. Józef Korczak nadesłał nam w odpowiedzi na ankietę wojenną ciekawy plan mobilizacji pracy dla przygotowania fortyfikacji i innych prac związanych z obroną państwa. Na wstępie argumentuje w ten sposób konieczność wprowadzenia takiej organizacji.

W sprawie aresztowanych narodowców wysłano memoriał do premiera

W związku z aresztowaniem członków Stronnictwa Narodowego w Brzeżnicy, po ostatnich wydarzeniach antyżydowskich, które miały miejsce w kilku miejscowościach pow. radomskiego, ludność Brzeżnicy w liczbie przeszło 500 osób na jednym z „bratnich Stron. Narodowych“ memoriał do gen. Stawoj - Skłodowskiego, domagał się zwolnienia aresztowanych narodowców, składając przy tym poręczenie na swoje posiadłości, których wartość wynosiła około 2-ich milionów złotych. W końcu zaznaczono, iż członkowie w liczbie 5-ciu osób zostali aresztowani dzięki tylko prowokacjom i fałszywym zeznaniom miejscowego żydostwa i w związku z tym okolicznościami proszą p. premiera o szczególne przeprowadzenie tej sprawy, a jednocześnie zwolnienie aresztowanych.

Książka ks. Windsor w obronę żydów?

Pod powyższym tytułem podaje prasa żydowska depeszę z A. T. a, twierdzącą, że ks. Windsor zamierza podobno napisać książkę w obronę żydów.

Prawda czy, trick żydowski? A może to wpływ p. Simpsona...

„Duch żołnierski winien przenikać cały naród, a duch narodowy armię. Tak mówiła deklaracja ideowa z 14 kwietnia 1934 r., jedyna deklaracja wśród mnóstwa innych, która kwestię tę ujmowała w sposób jasny nie wymagający komentarzy.“

Przygotowanie do wojny stawia wszystkim nam dzisiaj pewne wymagania, pewne nakazy, od spełnienia których zależy będzie czy rolę swą wypełnimy dobrze czy źle.

Wstrzymanie emigracji Polaków

Dlatego też proponuję, że Polska ogłosi o sobie mobilizację pracy. Czas trwania ustawy o mobilizacji pracy przewidziano czterolatni, może być jednak przedłużony. W tym czasie emigracja ludności polskiej jest wstrzymana. Cały kontyngent emigracji natępił się żydom, za co

Chcesz na Bal iść, — nie wiesz który? — tylko BAL ARCHITEKTURY!

Jubileuszowy Bal Młodej Architektury

Dn. 1 lutego 1937 r. ul. Koszykowa 55

Czy min. Poniatowski utonie w lasach Dekompozycji i wyborów

(K) Bateria sejmowa zwróciła na siebie uwagę prasy.

Wołanie o siłę decyzji

Natomiast „Dziennik Poznański“ pisze o gospodarczych skutkach polityki min. Poniatowskiego:

Powtarzamy: realizacja planów min. Poniatowskiego idzie znacznie głębiej, niż to się pozornie wydaje. Po drodze do tego celu bardzo łatwo zagubić i zdolność aprowizacyjną kraju na wypadek wojny i cały dorobek naszej kultury narodowej. Niechże nad tym dobrze zastanowią się ci, którzy z taką doktryną chcą wchodzić w kompromisy. Będzie raczej — w naszym szczerym i głębokim przekonaniu — znacznie lepiej, gdy krytyczym wobec posunięć p. Poniatowskiego zechce przybrać nie tylko słowną formę, ale zdobędzie także siłę decyzji. Chociażby takich, jak wczoraj.

„Dziennik Poznański“ nawołuje więc do siły decyzji, a więc do obalenia min. Poniatowskiego. Czy zdobędzie się na taką siłę dziś, sejm, który dotychczas zdobywał się na bohaterstwo posłuszeństwa?

Rozm ar dekompozycji

O ile Sejm zdobędzie na to siłę decyzji to będzie oznaką, że de-

emigranci opłacają połowę swego mienia na rzecz obronności kraju przy jego opuszczeniu.

Zamiast pracy obywatel może wnieść do kas pracy składki według tabeli mobilizacyjnej. Kapitałisci oraz instytucje i przedsiębiorstwa dochodowe płacą również odpowiednio składki. Zbierane sumy przeznacza się na: 1) zamówienia w fabrykach narzędzi i materiałów niezbędnych dla robót inwestycyjnych, 2) na cele związane z przygotowaniem do wojny.

Prace mobilizacyjne wykonują osoby poszczególnie lub całe rodziny. Pracujący otrzymuje całkowite utrzymanie, rodzina zaś środki w naturze lub zapomogę. Iluś pracy wykonanej wpłaca się do kasarekzek poszczególnych osób. Po czterech latach pracy rodzina pracująca otrzymuje dalszą rolę w zabudowanym już osiedlu, wykonanym przez mobilizację pracy.

Projekt mobilizacji pracy godny jest uwagi, ze względu na to, że dając możliwość podniesienia naszego pogotowia bojowego, stwarza jednocześnie samodzielne gospodarstwa i warsztaty. Dobrze byłoby — sądzimy — aby Czytelnicy nadsyłający nam odpowiedzi i interesujący się tym projektem, zechcieli wypowiedzieć na ten temat swoje zdanie.

JEAN GONLESSE

Wszelkich sław skrzypek koncertuje codziennie od 10-ej wcz. do rana
Win'arnia „NARCYZ“ — Róg Kruceży
Poznań
Niedziela i święta live-orlocki.

Kolce bez czoł

WYSTAWA
I CZYTELNIJA

Kasa Mianowskiego urządziła WYSTAWĘ książek wice-ministra Ujejskiego. Gdy wice-minister P. Osiały P. zostanie np. Pruszkowski, kasa urządzi zapewne CZYTELNIĘ jego obrazów.

Z KIM SIE ZENIA RABINI

Żyd Majzel napisał monografię tyda Opatozu. Znakiem tegoż autora targonowego. Majzel opowiada z zachwytem, że Opatozu pochodzi po mieczu od serii najświętszych, najmodniejszych, największych w Polsce rabinów, a po kądzieli od serii — prostytek, koniokradów, przemytników...

Okazuje się zatem, że największy rabini wyszukują sobie żony, systematycznie spośród prostytek i złodziei. A pobożne żydy uważają to za całkiem naturalne. (kol.).

BESTIALSTWA ONR-OWCÓW W STAROŻYTNYM EGIPCIE

Na mozarach naszej rzeczywistości od czasu do czasu zapalają się coraz to nowe.

bagniste „płomyki“ folksrontowe. Przedmiotem szczególnej troskliwości miejscowych krypobolszewików, jest oczywiście nadal dziecko.

Nie twierdzą stanowczo, by redakcja „Filomaty“ świadomie kroczyła w ślady „Płomyka“, ale niewątpliwie posiada ona bardzo pomysłowych współpracowników z pod znaku pięcioramienną gwiazdy. Szkoda, że piśmko przeznaczone dla młodocianych klasyków idzie śladami nietyle Tacyta czy Caesara, co Józefa Flawiusza, którego rodaczka p. St. Warszawka opatrzyła tam stare teksty dosłownymi dla maluczkich tytułkami. Np. „Walka klasowa w Grecji w czasie wojny peloponeskiej“, albo „Napać starożytnych faszystów na znakomitego pisarza i jego brata“.

Dlatego właśnie „faszystów“ — niewiadomo. W tekście jest mowa o 30-tu oligarchach — instytucji dającej się porównać chyba tylko z „górką kremłowską“. Wogóle szanowna komentatorka jest bardzo pomysłowa. Tekst mówi, że oligarchowie byli „ludźmi niegodziwymi i polwarcami“, oraz „zapragnęli dobrze się o-bławić“. Zabijanie bowiem ludzi mieli za nie i l. d. i t. d.

Koronkowa robotka! Po prostu znajduje się stary tekst, opowiadający o jakichś niekczennikach, po tym dorabia się tytuł „Zbrodnie endeków w Grecji“, albo „Bestialstwa ONR-owców w starożytnym Egipcie“ lub jeszcze coś w tym rodzaju. Jest pani, powłara, niesłychanie pomysłowa, tylko, że... jedno małe „tylko“.

Faszyzm, którym pani ze zrozumiałych dla nas powodów poniewiera, jest wytworem ducha rzymskiego i przez to samo pozostanie zawsze bliższe duszom tych młodzieńskich klasyków, których pani na swój sposób kształci. Nie sądzę jednak by najniżej dziecku uwierzyło, że tradycje kultury klasycznej, propagowane we wstępnych artykułach tegoż „Filomaty“ lepiej są reprezentowane przez Bluma lub Stalina niż przez Mussoliniego.

Nieładnie p. starosto! 2 tyg. aresztu za ob aże robotnika

Starosta łódzki Makowski wy dając jako referent karny wyrok na robotnika Jędrzejczaka, nazwał go w ustnych motywach te decyzyj — „chuliganem i obięty światem, który zaczął w wleżeniu i w więzieniu skończyć“, do dając jeszcze do tego szereg o beżywych zwrotów.

Jędrzejczak zaskarżył starostę Makowskiego, którego Sąd Grodzki uniewinnił. W drugiej instancji Sąd Okręgowy skazał starostę Makowskiego na dwa ty-

godnie aresztu podkreślając, że urzędnikowi nie wolno jest nikogo obrażać.

Starosta Makowski wniósł skargę kasacyjną. Sąd Najwyższy jednak oddalił kasację starosty za twierdząc wyrok Sądu Okręgowego. Ciekawe jest, że w czasie rozprawy w Sądzie Najwyższym prokurator S. N. domagał się również zatwierdzenia wyroku podważając, że tego rodzaju postępowanie nie może być tolerowane.

DLA WYGODY NASZYCH P. T. PRENUMERATORÓW podajemy poniżej przekaz rozrachunkowy, który prosimy wyciąć, wyraźnie wypisać imię, nazwisko, dokładny adres i sumę oraz wpłacić w najbliższym urzędzie pocztowym.

1	2	3
Na zł. _____ gr. _____	PRZEKAZ ROZRACHUNKOWY Na zł. _____ gr. _____	DOWÓD NADEŚLANIA przekazu rozrachunkowego
Imię, nazwisko i adres wpłacającego:	złote słowami:	Na zł. _____ gr. _____
	Odbiorca:	Odbiorca
	ABC NOWINY CODZIENNE	ABC NOWINY CODZIENNE
	Pocztą: Warszawa 1, ul. Aleja Jerozolimskie 3-a	Warszawa, ul. Aleja Jerozolimskie 3-a
Nr. rozrachunku: 2	Nr. rozrachunku: 2	Nr. rozrachunku: 2
	Nr. wpłaty: _____	Nr. wpłaty: _____
	(podpis przyjmującego)	(podpis przyjmującego)

Zaprenumerować ABC

można OSOBISCIE lub LISTOWNIE w kantorze przy ulicy Al. Jerozolimskie 3-a i p. lokal 10 albo TELEFONICZNIE — tel. 7-27-33, lub załączonym przekazem rachunkowym.